**Cena 60 hal.**

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano — także w poniedziałki.

ADRES redakcyi i administracyi: Kraków ul. Stradomska 13.

Nr. Telefonu 279, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się.

KONTO czek P. K. O. Nr. 141.123.

Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

# Nowy Dziennik

**Cena 60 hal.**

Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. — kwart. 41 K. — z od. noszeniem do domu mies. 16. K. kwart. 48 K. — Na prowincyi mies. 16 K. — kwart. 48 K. — Za granicą: mies. 18 K. — i kwartalnie 54 koron.

Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1 strona 0.80 [Mk. 0. 80]. Nadesłane 1 w. pet. 3·— [Mk. 3.—]. Tekst 1 w. pet. 5.00 [Mk. 5].

Zawiadomienia ślubne i grobowe cyi 25. K. —.

**Rok II.** — **Kraków, poniedziałek 15 grudnia 1919.** — **Nr. 282**

## Rozwiane marzenia.

Kraków, 14 grudnia.

*(Th)* Niema się już, jak się zdaje, co łudzić: wielka nadzieja prysła. Prysła jak bańka mydlana. Wielka nadzieja, która jako jedyny promień słoneczny rozświetliła rodowi ludzkiemu straszliwe ciemności obecnego życia. Oficyalne komunikaty z Paryża i Londynu już niczego nie ukrywają, niczego nie upiększają i mówią wyraźnie o „rozbiciu się całego projektu wilsonowskiego“, które to rozbicie „zmusza Europę, by stanęła na własnych nogach“.

Jeżeli to jest prawdą, że koncepcya wilsonowska się rozbiła, że wilsonizm zbankrutował, to chyba trudno będzie, pozbyć się wrażenia, że się na świecie znowu mocno ściemniło. Trudno będzie pozbyć się obawy, że najbliższe lata, a może i dziesięciolecia przyniosą nam coraz to nowe i coraz to cięższe doświadczenia. Europa, powiadają, ma stanąć na „własnych nogach“. Na jakich to nogach mogłaby stanąć zbiedzona, wynędzniała, wygłodzona, skrwawiona Europa? Czyż na swoich osłabionych do bezsilności, wykrzywionych i skoszlawionych nogach? A ktoby ją na te nogi postawił? Chyba na szczudłach zmurszałych i zgniłych ona stanie, a nie na własnych zdrowych nogach

Czemże był „projekt wilsonowski“, o którego rozbiciu teraz tak prawie-że obojętnie się mówi?

Projekt wilsonowski dążył właściwie do jednego celu — do utrudnienia wojen w takim stopniu, któryby się równał ich uniemożliwieniu. Wojna światowa miała być ostatnią wojną. Woodrowowi Wilsonowi szło jedynie o to, ażeby raz ludzkość wybawić od tej zmory, która ją ciągle dusiła, albo jako fakt straszliwy, albo jako groźba i obawa. Stara Europa prawie przez cały czas swojego historycznego istnienia znajdowała się albo w stanie wojennym, albo w stanie przedwojennym. Pokój oznaczał zawsze tylko krótszą lub nieco dłuższą przerwę między wojnami. Temu nieznośnemu stanowi psychicznemu chciał Wilson kres położyć. Temu celowi służyć miała „Liga narodów“, myśl bezsprzecznie potężna, o olbrzymiem napięciu moralnem.

Prawda, — po drodze z Waszyngtonu do Paryża zgubił Wilson pewną, może wcale pokaźną i grubo wartościową część ze swego bagażu ideałów. A tam w hotelu Crillon starzy rutyniarzy polityczni, jak Lloyd George i Clemenceau, zdołali naiwnemu — trochę naiwnym jest w gruncie rzeczy każdy człowiek genialny, no i uczciwy — profesorowi wyperswadować dalszą część idealizmu tak że na końcu z pierwotnej koncepcyi Wilsona nie pozostało już zbyt dużo. Już się nie miały połączyć narody, ale państwa. A państwa już nie miały być zupełnie równouprawnione, lecz klasyfikowane według swojej siły. Dużo ubyło z doskonałości pierwotnego planu. A jednak nawet w tej skarłowaciałej postaci, w której Liga narodów miała wejść w życie, mogła ona być dla ludzkości bardzo zbawienną. Miała ona wszak w pewnym stopniu tamę położyć wiecznemu rozlewowi krwi, miała się stać opiekunką słabych, „małych“ narodów, miała bronić wszelkiego rodzaju słabych i bezbronnych i pokrzywdzonych,

Czy to wszystko ma być rozbite, jak to chłodno twierdzą komunikaty urzędowe?

Trzeba bowiem o jednej rzeczy pamiętać; Liga narodów bez Ameryki ostać się nie może. Liga narodów może tylko natenczas istnieć i uróść w rzeczywistą siłę, jeżeli ma na swojem czele wielkie pozaeuropejskie mocarstwo, mocarstwo potężne i dominujące, które nie grywa na szachownicy europejskiej w szachy i nie posuwa państw i narodów niby martwe figury szachowe, które nie uprawia w Europie sztuczek ekwilibrystycznych. To musi być państwo pozaeuropejskie, bo w samej Europie niema takiego mocarstwa. W Europie działa zabójczo, że tak powiemy, grzech pierwotny. Tu tyle się nagromadziło zawiści i nienawiści, pretensyi i apetytów nienasyconych, że wybuchające co pewien czas stare porachunki muszą wtrącać tę nieszczęsną część kuli ziemskiej w coraz nową otchłań. Ileż to, na przykład, już krwi ludzkiej kosztowała sama Alzacya i Lotaryngia, ten malutki skrawek ziemi, od traktatu werduńskiego w r. 843 aż do ostatniej wojny światowej! Zawsze w starej Europie, jak kruszce w kraterze, gotuje się jakaś mniej czy więcej uzasadniona „revanche“, która prędzej czy później straszną lawą wybucha. Starą Europę trzeba przez długi czas trzymać na uwięzi. A uczynić to może tylko jakiś wielki, nasycony mocarz, który dla siebie już niczego więcej pragnąć nie może.

Myśleliśmy, że takim mocarzem jest Ameryka północna ze swoim niezmierzonym obszarem, ze swoimi niewyczerpanymi bogactwami. Tak snać ocenił swój kraj Woodrow Wilson i chciał z niego zrobić superarbitra świata. Niestety — srodze się omylił. Wielki kapitalizm, tym razem z przydomkiem „republikański“, nie zna z natury swej stanu nasycenia. Panowie „republikanie“ węszą jeszcze widocznie grube skarby w Meksyku, a gdzieś nad brzegami Cichego Oceanu byłoby także jeszcze coś niecoś zabrać dla napełnienia kabzy. Trzeba więc zawczasu przygotować jakąś wojenkę, a na wszelki wypadek nie wolno dopuścić, ażeby ktokolwiek mógł wtedy, kiedy owoc będzie dojrzałym, stanąć w drodze. Nie uznają więc zasady Ligi narodów, nie uznają jej dla siebie i rozbijają dzieło swojego prezydenta.

Europa zostaje tedy znowu bez sternika i ma sama, bez pomocy, bez silnej ręki pędzić dalej na rozszalałych falach wzburzonego morza. Ma „stanąć na własnych nogach“. Ach, gdyby to nie było tak straszliwie — smutnem, tak bezbrzeżnie — tragicznem, należałoby się serdecznie śmiać z tak obłudnego słowa.

Może jeszcze nigdy w historyi żadna grupa ludzi nie obciążyła się takim ciężarem odpowiedzialności, jak teraz partya republikańska Ameryki. Chyba tylko twarde sumienie miliarderów dźwigać może takie brzemię...

## Lista nowego gabinetu zatwierdzona.

M. WARSZAWA. (Telefonem). O g. 11 w nocy zatwierdzoną została w Belwederze lista nowego gabinetu, który przedstawia się następująco:

Prezydyum: **Skulski** (bez teki), wewn. **Wojciechowski**, zagr. **Patek**, pod sekretarz stanu w min. spraw zagr. **Maryan Seyda** i **Dębski**, skarb **Wład. Grabski**, koleje **Bartel**, prof. politechniki lwowskiej, przem. i handel **Olszewski**, dyrektor tow. przem. w Warszawie, poczta i telegraf **Tołłoczko**, rob. publ. **Kędzior**, rolnictwo **Bardel**, aprowizacya **Śliwiński**, oświata **Łopuszański**, praca inż. **Edward Pepłowski**, sprawiedliwość **Czesiński**, prezes warsz. Rady adwokackiej, wojna gen. **Leśniewski**, min. b. zaboru pruskiego **Wł. Seyda**.

Bezwzględnie popierają gabinet nast. stronnictwa: PSL, NZL, NZR, Klub mieszczański i grupa p. Matakiewicza. Popierać będą rząd: Związek Nar. Lud. i chrz.-nar. Klub robotniczy.

Do opozycyi należeć będą: PPS, Klub pracy konst., lewica PSL i posłowie żydowscy.

*

M. WARSZAWA. (Telefonem). Nowy minister p. Patek przyjeżdża jutro do Warszawy.

*

M. WARSZAWA. (Telefonem), Posiedzenia sejmu przed końcem nast. tygodnia nie będzie.

## Paderewski nie przyjął stanowiska jener. delegata Polski na Kongres.

WARSZAWA. PAT. W toku decydującej konferencyi gabinetowej stronnictwa wchodzące do większości postanowiły wysłać deputacyę do Paderewskiego z prośbą, aby zechciał przyjąć stanowisko jeneralnego delegata Polski na kongres pokojowy. O godzinie 12 w nocy deputacyę złożoną z posłów: Rosseta, Waszkiewicza, Dębskiego i Salkowskiego przyjął p. Paderewski. W odpowiedzi na przemówienie posła Rosseta p. Paderewski oświadczył, że nie może przyjąć ofiarowanego mu stanowiska.

WARSZAWA. W. B. K. Wczoraj wieczorem udała się raz jeszcze do p. Paderewskiego delegacya posłów nalegając nań by zatrzymał prezydyum gabinetu. Pomimo usilnych starań delegacyi a przedewszystkiem arcb. Teodorowicza p. Paderewski odrzucił propozycyę. To stanowisko spowodowało też że ostatecznie powierzono misyę utworzenia gabinetu p. Skulskiemu.

## Minister Patek o Galicyi wsch.

### Pierwszy występ p. Berensona.

M. **Warszawa.** (Telefonem). PAT. donosi z Paryża; »Petit Parisien« ogłasza wywiad z delegatem polskim p. **Patkiem**, który oświadczył, że Polska musi posiadać Galicyę zachodnią jak i wschodnią i nie zadowoli się chwilowym mandatem.

P. **Berenson**, sekr. poselstwa polskiego w Waszyngtonie dodał do tego oświadczenia, że Żydzi galicyjscy jednogłośnie domagają się uznania ich za przynależnych do narodu polskiego (?).

**Paryż.** PAT. Ag. Haw. Polska delegacya pokojowa złożyła Radzie najwyższej memoryał w sprawie Galicyi wschodniej.

## Prawica przeciwko Patkowi.

WARSZAWA. W. B. K. Jak słychać prawica stara się jeszcze w ostatniej chwili uzyskać zmianę w obsadzie Ministerstwa spraw zagranicznych. Występuje ona przeciwko p. Patkowi zarzucając mu, że jest masonem i skutkiem tego nie będzie mógł prowadzić niezależnej polityki polskiej. Sfery Belwederu zachowują się zupełnie neutralnie.

## Tymczasowa granica wschodnia Polski.

WARSZAWA. Paryski korespondent »Gazety warszawskiej« donosi pod datą 8 b. m.: »Donosiłem już, że dnia 2 grudnia Rada naczelna przyjęła projekt deklaracyi w sprawie tymczasowej polskiej granicy wschodniej. Otóż należy uczynić poprawkę w przeprowadzeniu linii mającej stanowić granicę tymczasową. Linia ta nie obejmuje bowiem Brześcia Litewskiego, ale od Mielnika aż do byłej granicy austryackiej idzie Bugiem.

»Deklaracya rozpoczyna się od stwierdzenia że należy położyć jaknajszybciej kres obecnemu stanowi niepewności politycznej, w jakiej znajduje się naród polski. Przeto nie przesądzając o postanowieniach późniejszych, które określą ostateczne granice wschodnie Polski, Rada naczelna Głównych Mocarstw S. i S. oświadcza, że uznaje od tej chwili prawa rządu polskiego do ustanowienia regularnej administracyi w krajach b. cesarstwa rosyjskiego, leżących na zachód od wyznaczonej linii.

»Deklaracya kończy się zapewnieniem, że prawa Polski do rewindykowania ziem, leżących na wschód od wyznaczonej tymczasowej granicy są stanowczo zastrzeżone«.

## Odpowiedź posłów żydowskich w sprawie Brzozy.

WARSZAWA. W związku z wyjaśnieniem Ministra Spraw Wojskowych w sprawie Brzozy, Narodowy Klub Żydowski Posłów Sejmowych wystosował odpowiedź do Marszałka Sejmu, w której pomieniony klub zaznacza, że wyjaśnienia p. Ministra Spraw Wojsk. są niewystarczające i prosi o postawienie sprawy interpelacyi ponownie na porządku dziennym obrad sejmowych na jednym z najbliższych posiedzeń, zgodnie z art. 48 Tymcz. Regulaminu.

## Deputacya kongresu Żydów amerykańskich u Lansinga.

### W sprawie rzezi Żydów na Ukrainie.

H. **Wiedeń.** (Telefonem). Z Waszyngtonu donoszą: Delegaci kongresu Żydów amerykańskich przedłożyli wczoraj sekr. stanu Lansingowi odpis rezolucyj, uchwalonych na licznych zgromadzeniach publicznych Żydów amerykańskich, protestujących przeciw strasznym rzeziom Żydów na Ukrainie. Lansing oświadczył, że cały świat cywilizowany przyłącza się do protestu Żydów i że St. Zjednoczone szukały

sposobu, jakby można kres położyć tym okrucieństwom, urągającym wszelkiej kulturze. Niestety panuje w zachodniej i płd.-zachodniej Rosyi taki chaos, że o utworzeniu tam stałego rządu obecnie nie może być mowy.

## Życie Żydów w południowej Rosyi.

### Żydzi w Odessie.

Po ustąpieniu bolszewików z Odessy życie w mieście znowu stało się bardziej normalnem. Zarabia się bardzo dużo, pieniądze jednak straciły swą wartość. Największą plagą dla Żydów jest działalność Czarnosecińców, którzy teraz stali się szczególnie czynnymi. Ponieważ w mieście znajduje się bardzo mało wojska, przeto mają oni zupełną swobodę dla swej działalności. Dużo było wypadków, gdzie Żydzi zostali zabici na ulicy w biały dzień. Bandy wkraczają do domów żydowskich wybierają sobie stamtąd swoje ofiary, wyciągają je na ulicę, gdzie je rozstrzeliwują. Nie mają oni kogo się obawiać, ponieważ nieliczne wojsko rozmieszczone w Odessie sympatyzuje z nimi. Został założony komitet żydowski dla obrony ludności żydowskiej, któremu władze przyrzekły poparcie.

### Nowy pogrom.

W Merzybierzu (gub. podolska) odbył się przed kilku tygodniami podczas wkroczenia wojsk Denikina do miasta pogrom Żydów, który trwał kilka dni. Wielu Żydów zabito, a całą ludność żydowską doszczętnie zrujnowano.

### Przeciw pogromom.

Gazeta kijowska »Kijawskaja Żiżn« podaje sprawozdanie z posiedzenia Zjednoczonych biur następujących partyi rosyjskich: »Związek dla odbudowy Rosyi«, »Centrum narodowe« i »Związek wolności narodowej«. Konferencya między innymi omówiła sprawę przedsięwzięcia środków przeciwko pogromom. Mowcy podkreślili, iż **rząd który nie będzie w stanie przeszkodzić pogromomom, nie może także wybudować państwa.** Konferencya uchwaliła zwrócić się do Denikina ze specyalnym memoryałem i wezwać go by przedsięwziął najostrzejsze kroki przeciw pogromom.

*

— Izrael Zangwill zawiadomił rząd ukraiński, iż z powodu choroby nie może brać udziału w komisyi śledczej w sprawie pogromów na Ukrainie. Proponuje on w swoje miejsce dra Jochelmana. Zangwill kończy swój list słowami: »Jeśli pogromy na Ukrainie będą jeszcze trwały, to zniszczą one państwo ukraińskie, podobnie jak niszczą ofiary żydowskie«.

## Wybory na wszechświatową konferencyę syońską w Bazylei.

BAZYLEA. (Tel. wł.) Dnia 30 listopada odbyła się 22 konferencya krajowa szwajcarskich syonistów, na której przeprowadzono między innymi wybór delegatów na konferencyę syońską w Bazylei. Po długich debatach zostali wybrani dr C. Lewi (Biel) i dr Olszwanger (Bazylea).

WARSZAWA. Krajowa organizacya Ceirej—syońska w Polsce wybrała jako swych delegatów na wszechświatową konferencyę syońską w Bazylei pp. Izraela Meremińskiego, Natana Szwalbego, Icchaka Szwajgera, Jakóba Rawicza i Jechiela Halperna.

*

Jak wiadomo, oderwał się w ostatnim czasie od organizacyi Ceirej—syońskiej w Polsce pewien odłam pod nazwą »Radykalni«. Jak donosi »Jidysses Folk«, uchwalił organizacyjny komitet zwołujący wszechświatową konferencyę »Ceirej—syon« i »Hapoel Hacair« do Bazylei, zaprosić na tę konferencyę z Polski wyłącznie tylko oficyalne kierownictwo organizacyi wybrane na ostatniej krajowej konferencyi Ceirej-syońskiej w Polsce.

## Żydzi a traktat pokojowy z Rumunią

GENEWA. (Tel. wł.) W traktacie o mniejszościach jaki podpisał przewodniczący delegacyi rumuńskiej w Paryżu, znajduje się także ustęp o równouprawnieniu Żydów rumuńskich z innymi obywatelami Rumunii.

# Przed powstaniem nowej entente cordiale w Europie.

## Ważne konferencye w Londynie.

H. **Wiedeń.** (Telefonem) „Berl. Tgbl." donosi z Bazylei; „Corriere dela Sera" donosi z Paryża, że Clemenceau zażąda w Londynie ze względu na stanowisko St. Zjednoczonych i wzmacniające się Niemcy stworzenia sojuszu obronnego Francyi i Anglii, do którego mają przystąpić także Belgia, Włochy, Rumunia i Grecya. Ażeby usunąć wszelkie nieporozumienia przed stworzeniem tego sojuszu, ma przedtem zostać załatwiony problem **azyatycki i turecki.** Odnośnie do Turcyi oświadczają, że państwo tureckie ma zostać utrzymane pod kontrolą koalicyi. Jednakowoż plan stworzenia samodzielnej **Armenii** nie został jeszcze zaniechany. Francya ma otrzymać Syryę, Anglia **Palestynę** i Mezopotamię.

L. **Wiedeń:** (Telef.) Telegr. Komp. donosi z Londynu, że Anglia zawarła z Francyą odrębny układ polityczny. Przystępują do niego prawdopodobnie i Włochy.

WIEDEŃ. PAT. Biuro kor. donosi z Paryża: »Matin« donosi z Rzymu, że Włochy domagają się w zamian za przystąpienie do przymierza angielsko-francuskieg spełnienia przedewszystkiem swoich żądań na Adryatyku.

### Ostrzegawczy głos angielski.

ROTTERDAM. (Tel. wł.) »Daily News« ostrzegają w artykule wstępnym przed pospieszną decyzyą w sprawie układu defenzywnego między Anglią i Francyą do którego jak słychać, mają się też przyłączyć i Włochy. Należy w każdym razie czekać na rozwój wypadków. Anglia powinna się dobrze zastanowić, zanim się znowu wiąże na kontynencie. Liberali angielscy nie są wcale zapalonymi zwolennikami takiej polityki. Dziennik przypomina następnie **Bonar Lawowi** jego przyrzeczenie, że parlament musi otrzymać sposobność wypowiedzenia się co do wszystkich szczegółów takiego układu.

## Rokowania Clemenceau.

WIEDEŃ, PAT. Biuro kor. donosi z Londynu. Dziś przedpołudniem odbyła się konferencya w której wzięli udział Clemenceau, Loucher, Cambon Berthelot, Fleuriot, Lloyd George, Balfour, Bonar Law, lord Curzon, i ambasadorowie włoski i amerykański. Konferencya zajmowała się sytuacyą w Rosyi, światową sytuacyą finansową, i niewyjaśnionym stanowiskiem Ameryki wobec Ligi narodów.

L. WIEDEŃ. (Telef.) »Times« donosi, że rokowania Clemenceau'a z Lloyd Georgem prowadzone są intensywnie i dają nadzieję najwierniejszej przyjaźni Francyi i Anglii, szczególnie o ile chodzić będzie o politykę przeciw Niemcom. W dalszych rokowaniach będzie brał też udział włoski minister spraw zagranicznych.

## Zwrot w polityce europejskiej.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Paryski korespondent. »N. Fr. Pr.« pisze z Paryża w związku z wyjazdem delegacyi amerykańskiej: »Z tą chwilą rozpoczyna się nowa epoka polityczna. Konferencya pokojowa jest **nieżywą.** Liga narodów powstanie z tylu zastrzeżeniami i klauzulami, że nie bez racyi lewicowe pismo paryskie nazywa Ligę dzieckiem, które nieżywe przyszło na świat. Koalicya sprzymierzonych przeciw Niemcom mocarstw rozpadła się, a w Paryżu są obecnie zdecydowani powołać na nowo do życia dawną ententę i ją na nowo wzmocnić. O zbliżeniu się Francyi i Niemiec niema mowy wobec obecnych przeciwieństw... Francya życzy sobie przymierza z Anglią na nowych podstawach a prawdą jest, że Anglicy wcale się z tym nie spieszą. Bonar Law zaprzeczył w Izbie gmin jakoby w tym kierunku prowadzone były rokowania, aczkolwiek każde dziecko w Paryżu wiedziało, o co się rozbiły prowadzone dotychczas rokowania. Dlatego musiał się teraz Clemenceau udać do Londynu...

Prasa paryska omawia żywo podróż Clemenceaua. **Bryce** pisze w »Journalu«, że Anglicy przecie chcą wrócić do **europejskiej polityki wschodniej.** Półoficyalny »Petit Parisien« pisze: »Jest przedewszystkiem koniecznem porozumieć się zasadniczo w kwestyach **wschodnich, Rosyi i Turcyi«.**

### Los Europy zależny od sojuszu angielsko-franc.

WIEDEŃ. PAT. Biuro kor. donosi z Londynu dnia 13 bm. »Times« pisze z powodu zjazdu w Londynie, że rokowania rządu angielskiego i francuskiego będą prowadzone pod tym kątem widzenia, aby los Europy był zależny od sojuszu angielsko-francuskiego i od czynnego współdziałania tych państw.

## Bolszewizm a ruch nacyonalistyczny w Turcyi.

L. **Wiedeń.** (Telef.) „Temps" wskazuje na niebezpieczeństwo grożące z powodu odwlekania załatwienia kwestyi tureckiej. Artykuł zajmuje się ruchem bolszewickim i udowadnia, że istnieje jego łączność z nacyonalistami tureckimi. Nie należy więc z rozbiorem Turcyi czekać aż Stany Zjednoczone zdecydują się objąć mandat, lecz należy go na podstawie porozumienia się Anglii z Francyą natychmiast przeprowadzić, a jedynie dokładne wytyczenie granic nowych państw dopiero wspólnie z Stanami Zjednoczonymi uskutecznić.

## Program kompromisowy senatora Hitchocka.

AMSTERDAM. (B. K.) Biuro prasowe »Radio« donosi: Senator Hitchock przedłożył następujący program zastrzeżeń, co do których sądzi, że nie natratią one na żaden opór u zwolenników traktatu pokojowego:

1. **Wewnętrzne** sprawy St. Zjednoczonych nie podlegają kompetencyi prawnej Ligi narodów. 2. **Doktryna Monroego** zostaje **nie naruszona** przez postanowienia Ligi. 3. Na wypadek konfliktu St. Zjednoczonych z jakimś narodem rozporządzającym koloniami, dominiami albo krajami ze samorządem, z których wszystkie posiadają po jednym głosie, głosy te zostają **wykluczone.** 4. Kompetencya kongresu do **wypowiedzenia wojny** utrzymaną zostaje w całości. 5. Liga narodów nie otrzymuje żadnych kontroli nad armią i flotą amerykańską. 6. St. Zjednoczone są na wypadek zamiaru wystąpienia z Ligi narodów, same uprawnione do osądzenia, czy uczyniły zadość swym zobowiązaniom.

## Konflikt między Wilsonem a Lansingem.

PRAGA. PAT. Czeskie biuro pras. donosi z Paryża »Matin« donosi z Nowego Jorku, że sekretarz Lansing zamierza wnieść dymisyę. Między Lansingem a prezydentem Wilsonem przyjść miało do poważnych konfliktów.

### Ameryka i Austrya.

WIEDEŃ, PAT. Biuro kor. donosi z Amsterdamu. »New York Sun« w artykule, który wywołał wielkie wrażenie, wskazuje na **potrzebę poparcia Austryi.** Jest to tem bardziej znamienne, iż »New York Sun« jest głównym organem republikanów, którzy prowadzą ostrą kampanię przeciwko Lidze narodów i przeciwko obowiązaniom Ameryki w Europie.

## Żądania Austryi.

WIEDEŃ. PAT. Biuro kor. donosi 12 bm.: Na dzisiejszem posiedzeniu paryskiej komisyi reprezentacyjnej przedłoży sekretarz stanu dla spraw finansowych dr Reisch obszerne exposé a następnie następujące wnioski: 1) długotrwałe kredyty dla Austryi celem zakupu potrzebnych dla Austryi środków żywności, 2) dalszy kredyt celem zakupna środków żywności i surowców, 3) oznaczenie artykułów które mogą być wyłączone z generalnego prawa zastawu w myśl art. 197 traktatu pokojowego. Następnie szef sekcyi dr Schüler oświadczył imieniem kanclerza państwa, że rząd austryacki nie będzie mógł ponosić dalej odpowiedzialności, jeżeli Rada najwyższa nie udzieli potrzebnych kredytów. Przewodniczący komisyi reparacyjnej sir Levick zakomunikował, że komisya będzie się starała oprócz 30000 ton zboża już przyznanych, zapewnić Austryi nadto 20000 ton. W ciągu dyskusyi postawiono ze strony komisyi reparacyjnej zapytanie, jak daleko posunęły się rokowania co do **monopolu tytoniowego.** Dr Reisch odpowiedział, że rokowania te zostały na życzenie komisyi reparacyjnej przerwane i będą podjęte dopiero w późniejszym czasie.

### Koalicya nie dopuści do rozpadnięcia się niem. Austryi.

L. **Wiedeń.** (Telef). Donoszą z Paryża, że koalicya jest zgodna w tem, żeby nie dopuścić w żadnym wypadku do rozpadnięcia się niem. Austryi. Bonar Law oświadczył w Izbie Gmin, że Anglia bezwarunkowo nie zgodzi się na dezawuowanie traktatu wersalskiego. W tym też duchu pisze prasa paryska wskazując, że upadek Austryi byłby wzmocnieniem pozycyi Niemiec.

## Czesi przygotowują się na wszelki wypadek.

WIEDEŃ PAT. »Wiener Allg. Ztg.« donosi z wiarygodnego źródła, że rząd czecho-słowacki zamówił w fabryce broni Woellersdorf amunicyę i broń na 44 miliony koron. W związku z tem donosi »Wiener Allg. Ztg.«, że ze strony węgierskiej stanowczo zapewniają iż Węgry nie powzięły żadnych zarządzeń mobilizacyjnych. Natomiast nadchodzą wiadomości ze Słowacyi, według których koncentracya wojsk czeskich na Słowacyi przybiera coraz większe rozmiary. Prasa czeska motywuje koncentracyę rzekomo zamiarem zaczepnem ze strony Węgier, co jednak nie jest prawdą, faktem jednak jest, że w Słowacyi szerzy się coraz bardziej niezadowolenie ludności z rządów czesko słowackich.

Miejscami doszło to niezadowolenie aż do jawnych rozruchów. »Wiener Allg. Ztg.« sądzi, że są możliwe inne powody koncentracyi wojsk czeskich, mianowicie w Pradze panuje niepewność co do tego, co koalicya przyrzeknie Rennerowi w Paryżu. Gdyby rząd dr Rennera ustąpił i w Austryi nastąpił chaos, wówczas Czesi na wszelki wypadek chcą trzymać w pogotowiu armię gotową do wkroczenia do Austryi.

## Głupiec z bożej łaski.

BERLIN. (Tel. wł.) Ogłoszenie 4 tomów opracowanych przez Kautskyego dokumentów niemieckich, odnoszących się do wybuchu wojny, wywołało tu ogromną senzacyę, w szczególności z powodu odkrycia roli, jaką wówczas odegrał cesarz Wilhelm. »Vorwärts« nazywa go w 4 szpaltowym tytule »**Głupcem z bożej łaski**« i określa te cztery tomy aktów jako »cztery kamienie na grobie monarchizmu w Niemczech«. Organ socyalistyczny pisze, że kto w tych 4 tomach przeczytał Wilhelma uwagi na marginesie, ten ani na chwilę nie może wątpić, że Niemcy były rządzone przez nawpół oszalałego człowieka.

Wrażenie tych publikacyi w Holandyi jest nadzwyczajne. Poseł Sames wezwał w Izbie wyższej rząd holenderski do zajęcia się sprawę **wydania** Wilhelma, którego na podstawie ogłoszonych publikacyi musi się uważać za **sprawcę** wojny światowej.

L. WIEDEŃ. (Telef.) Z Londynu donoszą, że naczelny prokurator państwa oświadczył, że nie należy liczyć się z dalszem przeciąganiem procesu przeciw byłemu cesarzowi Wilhelmowi. Natychmiast po ratyfikacyi traktatu wersalskiego, przystąpi się do urzeczywistnienia jego postanowień także odnośnie do Wilhelma.

## Koalicya nie przyjęła propozycyj pokojowych Rosyi sowieckiej.

H. **Wiedeń.** (Telefonem). Wied. b. kor. donosi z Kopenhagi: Propozycye pokojowe, jakie przedłożył Litwinow w imieniu rządu sowietów posłom Francyi, Włoch, W. Brytanii i St. Zjednoczonych zostały mu wczoraj zwrócone. Posłowie wskazują na to, że Litwinow przekroczył granice swego mandatu, gdyż konferencya kopenhaska zostala zwołana jedynie dla sprawy wymiany jeńców wojennych i wzajemnego odesłania poddanych.

## Robotnicy angielscy za pokojem z Rosyą.

AMSTERDAM. (Tel. wł.) Z Londynu donoszą, że na ostatniem posiedzeniu kongresu związków robotniczych uchwalono domagać się pokoju z Rosyą i wysłać delegacyę do bolszewików.

## Memoryał gminy żydowskiej w Salonikach.

ZURYCH. (Tel. wł.) Ż. C. P. donosi: Gmina żydowska w Salonikach wręczyła rządowi memoryał, zawierający następujące postulaty: 1) Uznanie gminy żydowskiej i jej prawa do swobodnego wykonywania religii żydowskiej, zakładania i zarządzania szkołami żydowskiemi i instytucyami filantropijnemi, Przedstawicielami gminy są nadrabin i prezydent gminy żydowskiej. 2) Uznanie i zrównanie dyplomów żydowskich zakładów naukowych z dyplomami państwowymi. 3) Żydzi, święcący sobotę nie będą zmuszani do powstrzymywania się od pracy w niedzielę i nieżydowskie dnie świąteczne. W sobotę i święta żydowskie Żydzi nie mogą być zmuszani do czynności które byłyby sprzeczne z ich przekonaniem religijnem. 4) Podtrzymanie i uznanie istniejącego już i przysługującego autorytetom rabinackim prawa do wydawania wyroków w sprawie rozwodów i potomstwa. 5) Prawo opodatkowania obywateli żydowskich na rzecz żyd. instytucyi gminnych. 6) Prawo swobodnego używania języka hebrajskiego lub żydowsko spaniolskiego w księgach handlowych, korespondencyi itd. 7) Świętość i nienaruszalność miejsc świętych, jak synagogi, cmentarze itp. 8) Uwolnienie nieruchomości gminy od podatków, swoboda przywozu artykułów związanych z rytuałem. 9) Subwencya rządowa proporcyonalnie do ilości i stopnia kultury ludności żydowskiej. 10) Wewnętrzny statut zostanie po dokładnem opracowaniu przedłożony ministerstwu do aprobaty.

Prasa grecka odnosi się na ogół z rezerwą wobec powyższych żądań gminy żydowskiej.

## Protest Krakowa w sprawie Galicyi wschodniej.

KRAKÓW, 14 grudnia.

Wczoraj w południe odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miasta zwołane przez prezydenta dla zaprotestowania przeciw postanowieniu Rady Najwyższej, oddającemu Galicyę wschodnią w czasowe posiadanie państwa polskiego.

Na posiedzenie przybyli prócz radców miejskich również bawiący w Krakowie posłowie na Sejm ustawodawczy, wśród nich poseł dr. Thon, przedstawiciele stronnictw politycznych, duchowieństwo z biskupem Nowakiem, senat akademicki z rektorem Estreicherem, reprezentanci władz ze starostą Kowalikowskim, oraz przedstawiciele licznych urzędów i stowarzyszeń społecznych i oświatowych.

Do zebranych przemówił prezydent Federowicz, wskazując na łączność kulturalną i gospodarczą Rusi Czerwonej z resztą ziem polskich poczem imieniem prezydyum miasta przedłożył do uchwały następujący protest:

»Wiadomość o postanowieniu państw sojuszniczych, oddającem Galicyę wschodnią w czasowe posiadanie naszego państwa, a również narzucającem dla tej dzielnicy projekt statutu organizacyjnego, który polskość w tym kraju skazuje na zagładę, wywarła w naszem społeczeństwie bolesne wrażenie.

Przelana krew i zniszczenie kraju, w obronie tej prastarej dzielnicy Polski nie może pójść na marne, a nikt nie jest w stanie zerwać węzłów pomiędzy nami, a pomiędzy ziemią tak silnie kulturalnie i historycznie z nami złączoną, skąd całe pokolenia nasze niosły na wschód pochodnie cywilizacyi, postępu i wolności.

Jesteśmy najsilniej przekonani, że nie znajdzie się w Polsce rząd, któryby ten traktat podpisał, a kierując się zasadami prawa i sprawiedliwości, domagamy się od Wysokiego Sejmu i Rządu polskiego, aby nie dopuścił do podpisania narzuconego nam traktatu, a temsamem nie przyjął przedłożonego nam statutu organizacyjnego. Wzywamy rząd, aby kroczył na drodze utrzymania trwałego związku tej dzielnicy z państwem polskiem w duchu pamiętnej uchwały sejmowej stwarzając warunki dla porozumienia obu narodów i zapewniając **wszystkim jej mieszkańcom pełną swobodę narodowego rozwoju.**

Protest ten przyjęli zebrani oklaskami, poczem prezydent Federowicz zamknął posiedzenie.

*

Wczoraj popołudniu odbył się w sali Kopernika Collegii Novi ogólno-akademicki wiec pod przewodnictwem akademika Strońskiego. Po zagajeniu przez akad. p. Mitawę, przywitał wiec imieniem senatu akademickiego prof. Konopczyński, poczem akad. Zakrzewski jako delegat Związku między stowarzysz. wygłosił przemówienie, w którem domagał się zwołania ogólno-obywatelskiego wiecu, protestującego przeciw decyzyi Rady Najwyższej i przedłożył do uchwalenia następującą rezolucyę:

Krakowska młodzież akademicka, zebrana na ogólnym wiecu akademickim w dniu 13 grudnia, stojąc wobec uchwały Najwyższej Rady w Paryżu, przyznającej Polsce rządy w Galicyi wschodniej na lat 25, a gwałcącej w ten sposób prawa narodu polskiego do ziemi, której polskość została stwierdzona kulturą, wolą i krwią mieszkańców zakłada w obliczu społeczeństwa i rządu polskiego oraz narodów koalicyi, uroczysty protest i wzywa społeczeństwo polskie do zdecydowanego oporu nie zaprzeczając praw **innym narodom do samodzielnego** rozwoju i popierając **słuszne żądania do uzyskania form życia społeczno-samorządnego.**

Rezolucyę tę zebrani jednomyślnie uchwalili, poczem przewodniczący zamknął wiec.

## Z „Bagateli“.

»ABC w miłości«, krotochwila w 3 aktach Romana Coolus'a.

»ABC w miłości« zrodziło się z zarodkami takiej anemii dowcipu, że nie wiem, co dyrekcyę skłonić mogło do wystawienia tej farsy. Jest ona lucus a non lucendo: francuską krotochwilą bez francuskiego ésprit. Darmo niektóre sytuacye wprost się proszą o ich dowcipne traktowanie — są farsowo ujęte o tyle, że nie idą w parze z logiką, lecz brak logiki winny były właśnie zastąpić: gallicka finezya i humor. Skrzętni poszukiwacze żartobliwych momentów gdzieniegdzie je odnajdywali — ale to właśnie źle, że trzeba było ich **szukać**, gdy prawdziwa farsa musi **sama** rozwijać żagle żywego humoru, unoszące nas w krainę szczerego śmiechu. Niektóre perypetye farsy są więcej niż nieprawdopodobnie, bo naiwnie skonstruowane. Ewelina ma wyjść z przyczyn rodowych za hr. Bertranda, kocha uświadomionego w abecadle miłosnym Kaspra, a dla dokuczenia p. de Phalines ma wstąpić do komnaty małżeńskiej Alfreda; poprzestaje na zamierzonem małżeństwie względem tych trzech, bo więcej młodzieńców w sztuce nie występuje. Naiwną jest także przemiana Kaspra z lwa salonowego, lamparta, pochłaniającego rój kochanek, w ciche, spokojne jagnię, rozkochane na zabój w Ewelinie, choć minutę przedtem obdarza gradem pocałunków służącą.

Kaspra zagrał p. Noskowski, który chwilami był za raptowny, ale naogół podtrzymał swą zasłużoną reputacyę wybitnie utalentowanego artysty, opracowującego swe kreacye z precyzyą i inteligencyą. P. Berski stworzył z roli Bigorne'a prawdziwe cacko, zcieniował liczne usterki tej bladej sylwetki, w którą świetną, powściągliwą grą wlał rumieniec życia. Poprawnie grali pp. Bilińska, Schnage Andruszewska, Trzywdar i Czajkowska. Pp. Czapelski, Dębowicz i Orzechowski nie zdołali wcale zainteresować swą grą. W wystawie znać było umiejętną staranność. Podkreślam czujność »Bagateli« na punkcie strojów, których znaczenia nie można lekceważyć. Wiadomo np., że wspaniałe, przewykwintne toalety pomysłowe głośnego Leona Baksta do »Kleopatry«, »Narcisse« i »Scheherezady« przyczyniły się w znacznej części do powodzenia tych sztuk. Oko i ucho widza winno w teatrze pod każdym względem znaleźć estetyczne zadowolenie.

*Dr Fallek.*

## ZGRZYTY.

### Pas de rêves![*]

(Po dymisyi Paderewskiego)

Gdy się w trzewia pasek wżarł już,
Gdy wygląda nas a taryusz,
Gdy chłop-lichwiarz złonie krew:
Pas de rêves!

Gdy endecya jest przy sterze,
Konstytucya na papierze —
Dla ‚mniejszości‘ wieje wiew:
Pas de rêves!

Jeśli dama po premierze
Pod pantofel rządy bierze,
Gdy w spódnicy chadza szef:
Pas de rêves!

Choć endecy i ludowce
Narodową strzygą owcę,
Lud raz wstanie jako lew:
Pas de rêves!..

[*] Żadnych marzeń!

*KOREN.*

## KRONIKA.

Kraków, 14 grudnia.

**Posiedzenie plenarne Rady wyzn. gm. żyd.** odbędzie się dziś w niedzielę o g. 3 i pół pop. w sali obrad gminy w Krakowie. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie prezydyum 2) Sprawa podwyższenia podatków i opłat gminnych 3) Powołanie członków komisyi szacunkowej w miejsce zmarłych członków Liebera Korngolda i Spiry, 4) Zamknięcie rachunkowe komisyi paschalnej za rok 1919. Przy drzwiach zamkniętych: Sprawy osobiste.

**Sprawa stałej opery w Krakowie.** W sali Izby handlowej w Krakowie odbyło się onegdaj posiedzenie tymczasowego komitetu towarzystwa akcyjnego „Opera polska w Krakowie“ celem założenia tegoż towarzystwa. Na posiedzeniu po kilku referatach wybrano komitet złożony z 30 osób, reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa krakowskiego. Komitet ten ma prawo kooptacyi nowych członków i wyłoni z siebie sekcye artystyczną, budowlaną, finansową i tp. Najbliższe posiedzenie komitetu odbędzie się w piątek 28 bm. Jeszcze w ciągu tego miesiąca mają być wygotowane dokładnie wnioski do prezydyum miasta, które przedłożone zostaną Radzie miasta Krakowa.

**Z „Bagateli“.** Dziś popołudniu „Konfekcya męska“, wieczorem po raz ostatni »ABC w miłości“. W poniedziałek powtórzony będzie „Roztwór prof. Pytla“, a we wtorek „Kobieta bez skazy“ Zapolskiej.

Ciekawą ze wszech miar nowością będzie premiera środowa 17 bm. „Tancerki“ Melchiora Lengyela. ‚Tancerka obiegła ostatnio wszystkie niemal poważniejsze sceny, budząc wszędzie uznanie dla swych walorów literackich i scenicznych. Autor wprowadza widza w świat szminki i kulis i na tem tle przeprowadza dzieje miłości tancerki do człowieka ze sfery krańcowo odległej, którego w końcu opuszcza dla aspiracyi swych wyższych — dla sztuki. Sztuka Lengyela otrzyma wspaniałą wystawę i obsadę pierwszorzędną. Tytułową rolę grać będzie p. Kozłowska, a niemniej odpowiedzialne inne pp. Sznage, Fritsche i Brzeski. Reżyseryę prowadzi p. Fr. Wysocki.

**Zmiany w rozkładzie kolejowym.** Z powodu zmiany rozkładu jazdy pociągów pospiesznych i osobowych w okręgu Dyrekcyi warszawskiej zmienia się rozkład jazdy tych pociągów na szlakach dyrekcy krakowskiej, jak następuje: Od dnia 14 bm. odchodzić będzie z Krakowa pociąg osobowy do Warszawy o godz. 19·10. Przyjazd do Warszawy 7.10, a pociąg pospieszny z Krakowa o godzinie 22·50 przyjazd do Warszawy 9·20.

Od dnia 15 bm. przybywać będzie z Warszawy pociąg osobowy do Krakowa o godzinie 6 45, a pociąg pospieszny o godzinie 7 50. Od tego dnia zmienia się odjazd pociągu pospiesznego do Lwowa na godzinę 8·25, a odjazd pociągu osobowego do Lublina przez Radom na godz. 6 05.

Równocześnie z tą zmianą t. j. od 15 bm. zaprowadza się między Warszawą a Krakowym drugą parę pociągów osobowych. Odjazd z Krakowa 10·50 przyjazd do Warszawy 22·45, odjazd z Warszawy 23·55, przyjazd do Krakowa 13·00.

**Wydział stow. kandydat. adwokackich** w Krakowie uzyskał pożyczki dla bardzo potrzebujących kandydatów adwokackich, którzy skutkiem wypadków wojennych bezpośrednio lub pośrednio doznali strat i szkód materyalnych. Podania ubiegających się o udzielenie takiej pożyczki, należycie umotywowane wnosić należy do stow. kand. adwok. w Krakowie do rąk dra H. Schwarza w Krakowie ul. św. Jana 3 II p. w kancelaryi adw. dr Szalaya najdalej do 21 bm. Wydział otrzymał także dla bardzo potrzebujących i w złych stosunkach będących kand. adwok. pewną ilość bielizny którą stow. wydaje bezpłatnie. Zgłoszenia w sprawie bielizny, ubrań, bucików, węgla i tytoniu przyjmuje oraz legitymacye na pobór wymienionych rzeczy wydaje dr Palenker w kanc. adw. dra Schoenwettera, ul. Floryańska 8.

**Sprzedaż jaj.** Magistrat zawiadamia, że sklepy rejonowe mączne sprzedają jaja na bieżący tydzień po dwie sztuki na osobę w cenie po 1 K 30 h za sztukę za ściągnięciem górnego kuponu legitymacyi zbiorowej Nr. 49, zaś na następny tydzień od 14 do 20 grudnia sprzedawać je będą w tej samej ilości i cenie na kupon 51. Równocześnie wzywa się sklepy rejonowe aby po wyczerpaniu przydzielonego zapasu jaj zgłosiły się o dalszy ich przydział do Spółki zbytu jaj „Ovum“ ul. św. Tomasza L. 15.

**Rozdział sacharyny** między członków Stow. gospodnio szynk. rozpocznie się w poniedziałek 15 bm. przy ul. Powiśle 3. Cena pudełka T 2 K. 8·50.

**Sprzedaż mydła.** Prezydyum gminy wyzn. izraelickiej ogłasza, iż począwszy od d. 14 bm. sprzedawać się będzie mydło w gmachu gminy izrael. Skawińska 2 codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 10—12 przedpoł.

**Spęd bydła.** Na targ od 6—12 bm. spędzono buhaji 84, wołów 11?, krów 11?, jałówek 132, cieląt 396, nierogacizny 1647, razem 2481 zwierząt. Płacono za jeden ctn. metr. żywej wagi: buhaje od 1500—1900K wołu 1600—1900K; krowy 1000—1700K jałownik 1200—1700 K, cielęta 1200—1600 K, nierogaciznę 1850—2800 K, bitej wagi nierogaciznę od 2150—3500 K. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcyę miejscową 2359 szt. na konsumcyę innych gmin kraju 122 sztuk.

**Przemycanie soli.** Policya podgórska wykryła na dworcu w Podgórzu—Płaszowie kilkadziesiąt beczek, rzekomo z cementem, w których przemycano sól do wschodniej Galicyi.

**Skradł beczkę śledzi.** W piątek popołudniu 50 l. Antoni Halawa zajechał przed dom przy ul. Mostowej na Podgórzu, gdzie mieści się handel śledzi Grossa i skradł z sieni domu beczkę śledzi, załadował ją na wóz i odjechał z nią, jak ze swą własnością. Właściciel dogonił Halawę, odebrał mu beczkę i kazał go aresztować.

**REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO**

Niedziela: pop. ‚Powodzenie‘ wiecz. ‚Jeszcze wczoraj‘

Poniedziałek: ‚Nerwowi‘

**REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO**

Niedziela: pop. „Dwaj złodzieje“ — wiecz. ‚Baron cygański“

Poniedziałek: ‚Białe fartuszki‘ (wodewil w 4 akt. K. Krumłowskiego)

**REPERTUAR „BAGATELI“**

Niedziela: pop. „Konfekcya męska“ — wiecz. „ABC w miłości“

Poniedziałek: ‚Roztwór prof. Pytla‘

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH.“

Niedziela pop.: „Cnotliwa Zuzanna“ — wiecz. ‚Romans na dachu“

Poniedziałek ‚Wicemałżonek‘ (nowość).

## Dział gospodarczy.

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 13 bm.

| Waluty: | Ofiar. | żądano | tranzakcye: |
|---|---|---|---|
| Marki polskie | 1 25 — | 135 — | 132.— 129.— |
| Ruble carskie po 100 rb. | —·— | —·— | —·— |
| „ „ „ 500 „ | —·— | —·— | 192·— |
| „ drobne | —·— | —·— | —·— |
| Marki niemieckie | —·— | —·— | —·— |

**Z giełdy wiedeńskiej.** L (Telef.) Na giełdzie i nadal ruch nie wzmógł się znacznie. Akcye kolei południowej osiągnęły K. 425, koleje państwowe K. 3900. Waluty stoją słabiej. Ilość banknotów w obiegu wzrosła o dalszy pół miliarda koron.

WIEDEN. PAT. **Kurs dewiz** z 12 bm.: Amsterdam 5975 (5975), Berlin 365 (360), Zurych 2973 (2975), Chrystyania 3400 (3400), Kopenhaga 3265 (3265), Sztokholm 3530 (3530), marki 364 (359), lei 480 (480), lewy 310 (310), franki szwajcarskie 2950 (2950), francuskie 1440 (1440), włoskie 1200 (1200), angielskie 600 (600), dolary 155 (155), ruble carskie 260 (260).

ZURYCH, PAT. 12 grudnia. Dewizy: Berlin 1080 (1030), Wiedeń 310 (2.75) Praga 9.50 (8), Holandya 202.50 (195), Nowy Jork 545 (515), Londyn 2025 (1960) Paryż 49 (45 50), Medyolan 3925 (3850), Bruksela 51.50 (47), Kopenhaga 97 (93), Sztokholm 109 (108), Chrystyania 102 (102), Madryt 102.30 (101), Buenos Ayres 221 (225), Austr. noty koronowe stemplowane 350 (3), niestemplowane 3 (3)

AMSTERDAM. PAT. 12 grud. Korony austr. niestemplowane 32 45 (32.45) korony austryackie stemplowane 27.05 (2695). Praga 83.90 (84 60), Budapeszt 32.70 (3295), Berlin 5.80 (6 35), Paryż 24 25 (23 10), Wiedeń 1 55 (1.52 i pół).

## NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

### Sprostowanie.

Wspomniane nabożeństwo chanukowe odbędzie się ze względów technicznych zamiast we wtorek, we środę 17. bm. i w niedzielę 21 bm. Zwraca się uwagę P. T. Publiczności, że chór templowy połączony z chórem „Szir“ złożony jest z około stu osób doskonale wyszkolonych pod kierownictwem sławnego dyrygenta.

Odśpiewane zostaną pieśni najsławniejszych kompozytorów żydowskich. 1361



**Wieczór makabeuszowski.** W sobotę 20 bm. o g. 7 w. odbędzie się w wielkiej sali Kahału wieczór ku czci Makabeuszów, z nast. programem: 1) Zagajenie — Benzion Rappaport 2) Uroczyste zaświecenie chanukowych świeczek — San Dywiński ze współudziałem chóru 3) Deklamacye hebrajskie i żydowskie — G. Lindenbaumówna i Wellnerowa 4) Uroczyste przemówienie — pos. na Sejm dr O. Thon. Bilety do nabycia w biurze org. syon. Stradom 15, w trafice p. Blocha ul. Gertrudy i w kiosku przy ul. Dietlowskiej. 1346

Redaktor naczelny i odpow. Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem M. Deutschera w Krakowie, B. Ciała 10 — Tel. 1556.